

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 9. — Z odnośzeniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 40 halerczy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł

CEGIELNIA NA ZAMŁYNIU

rozpoczęła sprzedaż cegły.

2713—3

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

Nowe zwycięstwa w Galicji.

WARSZAWA, 10-go lipca (PAT).

Front galicyjsko-wotyński.

Na odcinku Rafałówki pomyślna dla nas akcja rozwija się. Zajęliśmy Maniewiczze, Olizarkę, Czudle i Sopaczew. Na reszcie frontu Galicji—bez zmiany.

Front litewsko-białoruski.

Ataki bolszewickie na odcinku północnym Ignalino — Dawgieliszki odparto, biorąc jeńców i 2 kulomioty oraz tabory wojskowe.

Front poleski

W odcinku Lunincy zajęły nasze oddziały w brawurowym ataku Lunino, Wólkę i Widibór.

Sejm o uwolnienie Suwalszczyzny.

WARSZAWA, 10 lipca (P.A.T.). Sejm przyjął wniosek komisji spraw zagranicznych, wzywający rząd do najenergiczniejszych kroków, by uwolnić Suwalszczyznę z pod okrutnej okupacji niemieckiej.

§ 6 reformy rolnej.

Głosowanie nad paragrafem szóstym reformy rolnej odbędzie się jutro.

Powrót uchodźców.

LWÓW, 10 lipca (PAT). Od strony Równa i Dubna wracają uchodźcy, ewakuowani w 1914 r. z Królestwa. Dziennie przychodzi 2000 osób.

Wykrycie broni u Niemców w Poznańskim.

KALISZ, 10 lipca (PAT). „Gazeta Kaliska” donosi, że we wsi Guzki w Poznańskim wykryto w lesie skład amunicji i broni. Aresztowano zarząd fabryki i dóbr, należących do Niemca Lékowa. Niemców odstawiono do więzienia w Ostrowie.

Zbrodniarze niemieccy nie ujdą kary.

NAUEN, 10 lipca (PAT). „Temps” donosi, że Ententa postanowiła zażądać ukarania Hindenburga i Liddendorffa za umyślne niszczenie kraju francuskiego i zażądać ukarania

bawarskiego następcy tronu księcia Ruprechta za wyświetlone barbarzyństwa.

Górny Śląsk zajmują wojska amerykańskie.

NAUEN, 10 lipca (PAT). Komisja rozjemcza donosi, że wojska amerykańskie, przeznaczone do zajęcia Górnego Śląska, stoją w pogotowiu.

Niemcy ratyfikują traktat pokojowy.

WIEN, 10-go lipca (PAT). Z Weimaru donoszą, że na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego przyjęto projekt ustawy o ratyfikacji traktatu pokojowego 208 głosami przeciw 113.

Argentyna uznała niezawisłość Polski.

WIEN, 10 lipca (PAT). Rząd argentyński uznał niezawisłość Polski.

Nieporozumienie francusko-włoskie.

WIEN, 10-go lipca (PAT). Z Rjecki donoszą, że żołnierze włoscy i rjecy ochotnicy zamierzali zaatakować francuski okręt „Sacelawe”. Francuski torpedowiec rozpoczął ogień. Włoscy żołnierze udali się do portu Baros, gdzie zaatakowali straż francuską. 8 Francuzów zabitych, Włosi także ponieśli straty.

WIEN. Z Paryża donoszą, że dyplomatyczne napięcie między Francją i Włochami jest bardzo poważne.

WIEN. Iskrowo z Lyonu donoszą, że celem zbadania zajść w Rjece, Najwyższa Rada Ententy wybrała komisję, która natychmiast uda się do Rjecki.

Trzeba przerwać walkę z Polską.

Niemiecka Rada Ludowa i inne organizacje Niemców poznańskich zwróciły się do Rządu niemieckiego z żądaniem natychmiastowego zaprzestania walk z Polakami i wycofania Grenzschutz'u z frontu poznańskiego. Odnośne rezolucje przesłano na ręce rządu polskiego.

Zagadkowe powstanie.

Ze Lwowa dochodzą tu wiadomości, że na Ukrainie w okolicach Jampola, Szumska, Płoskirowa i Starokonstantynowa wybuchło zbrojne powstanie chłopów, tak przeciw bolszewikom, jak i wojskom Petlury. Na czele tego ruchu stać ma podobno jakiś polski hrabia

(Plater), którego zorganizowane siły zbrojne dochodzą do cyfry 16.000 ludzi.

Sejm rozpocznie debatę nad ratyfikacją pokoju

Pisma warszawskie donoszą, że premier Paderewski ostatecznie wróci do Warszawy 18 b. m. poczem natychmiast rozpocznie się wielka debata nad ratyfikacją traktatu pokojowego w Sejmie.

Popłoch wśród paskarzy w Warszawie.

Wśród paskarzy w Warszawie zapanał olbrzymi popłoch, ponieważ wkrótce nadejdzie chwila bardzo znacznego i bardzo pocieszającego dalszego spadku cen licznych towarów i środków spożywczych.

Na rynkach amerykańskich przygotowują wysłannicy misji amerykańskiej olbrzymie zapasy przeróżnych towarów i artykułów, które będą przewiezione i rzucone w Polsce po tanich cenach. Już dzisiaj bardzo wielu kupców nie kupuje towarów od hurtowników warszawskich, czekając na transporty amerykańskie.

W ostatnich dniach nadeszły do Warszawy między innymi zapasy czekolady, kakao, 10 milionów sztuk papierosów i t. d.

Więści z Torunia.

Korespondent „Kurjera Plockiego” z Lipna donosi: Dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że w Toruniu sformował się nowy zarząd miasta z dr. Janowskim na czele. Dr. Janowski organizuje milicję, złożoną z 1000 osób. Do d. 12 b. m. Toruń ma przejść pod Państwo Polskie. Do tejże daty Niemcy wypłacili urzędnikom państwowym pensje. W mieście panuje spokój.

Upaństwowienie lasów.

Na posiedzeniu Sejmowem w d. 8 b. m. po dłuższej dyskusji przyjęto artykuł 7-my reformy rolnej, traktującej sprawę upaństwowienia lasów. Wniosek większości komisji przyjęto 203 głosami przeciw 158. Uchwała brzmi:

„Wszystkie lasy, do jakiegokolwiek kategorii wyżej wymienionych dóbr należące—z wyjątkiem lasów gminnych i drobnych przestrzeni prywatnych, nienadających się do gospodarki państwowej—przechodzą na własność państwa przy należytem zlikwidowaniu praw serwitutowych”.

Pomoc dla dzieci.

Zdając sobie sprawę z ogromu krzywdy, jaką powszechna wojna w swoich skutkach wyrządziła dzieciom, Amerykanie zorganizowali akcję ratunkową dla dzieci w Belgji i widząc zbawienne skutki tej akcji, powzięli myśl rozszerzenia jej na inne kraje dotknięte wojną, a więc i na Polskę.

Wynikiem tej wspaniałej idei było przyznanie dla Polski żywności z Ameryki za 40.000.000 mk.

Rząd nasz ze swej strony przeznaczył na ten cel 30.000.000 mk. Dla urzędywania całej akcji został powołany Centralny Komitet pomocy dla dzieci. Wychodząc z założenia, że najwięcej daje się odczuwać nie brak pieniędzy, lecz brak żywności, C. K. p. D. za całą sumę 70.000.000 mk. zakupił żywność, aby ją oddać dzieciom za minimalną cenę. Z osiągniętych w ten sposób funduszy można będzie czynić dalsze zakupy i idee pomocy dla dzieci utrwalić.

Na skutek starań Księdza Kanonika Rokosznego, upoważnionego do zapoczątkowania akcji pomocy dla dzieci na gruncie Radomskim, powołany został do życia Komitet, do którego weszli przedstawiciele wszystkich instytucji dobroczynnych, bez różnicy wyznania. Zaproszeni zostali również do komitetu przedstawiciele związków zawodowych, Resursy Rzemieślniczej, Chrześcijańskiego Związku Robotniczego i przedstawiciele Rządu.

Zadaniem Komitetu jest dostarczenie działwie do lat 15 dodatkowego posiłku, w formie już przygotowanej, gotowej do spożycia. Produkty w stanie surowym w żadnym razie nie będą rozdawane. Jest to zasada, od której Komitet nie odstąpi, a wszelkie argumenta będą z całą stanowczością uchylane.

Rozdawnictwo dodatkowych posiłków odbywać się będzie za pośrednictwem już istniejących instytucji dobroczynnych. Jednocześnie Komitet projektuje utworzenie własnych kuchni.

Komitet otrzymał już i może dostarczyć instytucjom dobroczynnym następujące artykuły: mąkę, mleko, cukier, ryż, fasolę, słoninę i kakao.

Norma dzienna na 1 dziecko wynosi: mąki — 60 gr., mleka zgrzeszonego — 80 gr., cukru — 10 gr., ryżu — 20 gr., fasoli — 20 gr., słoniny 15 gr. i kakao — 5 gr.

Zasadnicza cena, ustanowiona przez Misję Amerykańską i Centralny Komitet na 60 fenigów, po porozumieniu się z miejscowym Komitetem, zredukowana została dla Radomia do 60 halerczy za porcję.

W zasadzie wszystkie wydawane porcje są płatne, lecz Komitet o ile wyjątkowo odpowiednie fundusze, dla rzeczywistej, a sprawdzonej nędzy, może robić ustępstwa z ceny, a nawet zwalniać od opłaty.

Na początek rozpoczną działalność ochrony, które oprócz swych stałych dzieci, będą żywiły przychodnie w godzinach wyznaczonych. Należy tedy zwracać się z zapisami do ochrony i przytulców, gdzie udzielane będą odpowiednie informacje.

W miarę rozwijania się akcji będziemy informować społeczeństwo.

Prezydium Komitetu stanowią: p. K. Kozerski (przewodniczący), p. Z. Zajewski i p. Sz. Muljer (wice-przewodniczący), p. Z. Przyjałkowska (skarbnik), ks. Sobierajski (sekretarz) i p. Fulde.

Kancelarja Komitetu mieści się w do-

mu przy ul. Lubelskiej № 51 m. 4. Informacje są udzielane od godz. 3-jej do 5-jej po poł.

ZEBRANIA

Centralnego Związku Kółek Rolniczych.

Odbyły się w tych dniach w Warszawie posiedzenia Zarządu i Rady Związku Kółek Rolniczych. Postanowiono: 1) zwołać specjalną radę w celu reorganizacji zagrody wzorowej w Częstochowie oraz założenia tamże muzeum rolniczego, z którego mogłyby korzystać szerokie masy drobnych rolników, zbierające się corocznie na Jasnej Górze; 2) przystąpić w charakterze członka założyciela do Naukowego Instytutu Współdzielczego w Krakowie; 3) wziąć udział w Centralnym Wydziale Tow. Rol., zastrzeżono przytem, że uchwała ta nie przesądza stanowiska Związku na przyszłość.

Do związku Centralnego należy 71 Związków Okręgowych, w których pracują 64 instruktorów; wobec tego, że na Podlasiu, w Suwalszczyźnie, Grodzieńszczyźnie i na Wołyniu tworzą się nowe okręgi, istnieje duży popyt na odpowiednich kandydatów na instruktorów. W Centrali istnieje 11 Sekcji i Wydziałów, od Nowego Roku wzięto udział w 75 zebraniach na prowincji 166 naradach w Ministerjach lub instytucjach społecznych. Urządzono 20 kursów i 2 wycieczki, z których ostatnia w Poznańskie, przyniosła nie tylko bezpośrednio korzyści uczestnikom, ale przyczyniła się też do zbliżenia pomiędzy Kółkami tułajczymi a Wielkolekiami.

Z Sekcji Stow. Rolniczych wydzielił się dział Stowarzyszeń Rolniczo-Handlowych. Podobnie sekcja Kół Młodzieży przekształciła się w samorządny Związek tych Kół, pozostający jednak nadal częścią składową Z. Z. R. Z inicjatywy Sekcji Teatralnej założony został samodzielny Związek Teatrów Wiejskich.

Podczas zebrań wzięto udział w nabożeństwie żałobnym za ś. p. Piotra Biernackiego, zasłużonego instruktora C. Z. K. R., który bohaterską śmiercią swą dowiódł, że instruktorzy Kółek Rolniczych umieją nie tylko pięknie przemawiać do słuchaczy, ale, gdy trzeba, potrafią czynem stwierdzić swą miłość dla Ojczyzny.

Ś. p. Piotr Biernacki przebywał dłuższy czas w Radomiu. Wiadomość o Jego śmierci szczerzy żal wywołała wśród tych, którzy go znali. — (Przypisek Redakcji).

Uregulowanie ruchu granicznego.

Minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie następujące:

„Do czasu ostatecznego ustalenia przepisów o ruchu granicznym obowiązują następujące postanowienia:

1. Przejazd w kierunku północnym i zachodnim dozwolony jest osobom posiadającym pasporty zagraniczne tylko przez: Mławę, Sosnowiec i Piotrowice.

2. Przepustki graniczne przewidziane w par. 9 rozporządzenia z dn. 28-go kwietnia r. b. będą wydawane najwyżej na przeciąg 8 dni.

3. Przepustki graniczne otrzymać mogą tylko osoby, udające się za granicę w celu pracy zarobkowej (robotnicy rolni i przemysłowi).

4. Przepustki uprawniają do przekraczania granicy w punktach przechodowych, które oznaczy komisarz rządowy powiatu w porozumieniu z miejscowymi władzami.

5. Przepustki wydawać będą tylko komisarze rządowy powiatu i tylko osobom, zamieszkającym stale w 3-milowym pasie granicznym.

6. Przepustki wydawane przez komisarza rządowego muszą być zaopatrzone wiza miejscowej władzy wojskowej, t. j. żandarmerji.

7. Wszelkie nadużycia, zawierające cechy przestępstwa karnego przekazane będą władzom sądowym.

Przepustki, wydane przed dniem ogłoszenia niniejszego rozporządzenia, tracą swą moc i mają być zwrócone komisarzowi rządowemu powiatu.

KRONIKA.

Kalendarz. Dzień: Jana z D., Pelagji. Jutro: Jana Gwalberta. Wschód słońca o godzinie 4.00. Zachód o godzinie 8.08.

Radom, 10 lipca.

— **Odczyt.** W sobotę dnia 12 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali Narodowego Klubu Robotniczego (Lubelska 36) Inżynier J. Müller wygłosi odczyt o architekturze polskiej. Treść odczytu b. ciekawa, to też niewątpliwie zgromadzi dużo osób, żądnych dowiedzenia się o naszej architekturze. Dochód z odczytu przeznaczony na oświatę przy Nar. Kl. Rob.

Wejście 1 kor. Dla członków ulgi. — **Garbarnia spółkowa „Venus“** Przez kilka lat wojny fabryka, będąca własnością spadkobierców ś. p. Domańskiego w Radomiu na przedmieściu Młodzianów stała bezczynna, i dopiero obecnie,

dzięki inicjatywie i zabiegom jednostek, udało się zakupić najnowsze maszyny i urządzenia fabryczne, by garbarnię uruchomić. W sobotę dn. 5 b. m. ks. Dr. Sciskała dokonał poświęcenia nowej placówki przemysłu rodzinnego.

— **Znaczek w Solcu.** W Solcu kąpielowym urządziło Miejsce Kolo Zjednoczenia Polek dn. 22 czerwca b. r. znaczek w postaci trójbarwnej kokardki na żołnierza polskiego Zebrano koron 881 hal. 10, rb. 32 kop. 25 przekazano do dyspozycji Sekcji Opieki nad żołnierzem przy Zjednoczeniu Polek w Radomiu.

— **Zegar wieżowy na Magistracie** od pewnego czasu nie jest oświetlany, zapytują nas dlaczego właśnie teraz nikt nie pomyśli o oświetlaniu zegaru, lub nie poda do wiadomości mieszkańców miasta powodów, dla których wprowadzono tę inowację.

— **Drogi pisma.** Dzięki uprzejmości rodaka, który niedawno powrócił z południowej Rosji, otrzymaliśmy paczkę tamtejszych pism. Zdumiewające są ceny tych dzienników: np. prenumerata „Gazety Czarnomorskiej“ wychodzącej w Kerczu, kosztuje rocznie okragle 300 rubli, egzemplarz pojedynczy rb. 1 kop. 50! (format pisma mniejszy od „Głosu Radomskiego“). Pod względem taniości niema jak stosunki w raju proletariacko-socjalistyczno bolszewickim...

— **Zgubiona książeczka** z nazwiskiem „Stefa Woźniak“, zawierająca trochę pieniędzy, została dziś znaleziona na ul. Długiej i oddana do Administracji „Głosu Radomskiego“, gdzie można ją odebrać po udowodnieniu własności.

— **O wcześniejsze otwieranie piekarni.** Proszą nas o poruszenie kwestji wcześniejszego otwierania piekarni dzielnicowych. Piekarnie te są otwierane obecnie między g. 7 i pół do 8 r., co uniemożliwia nabycie chleba rano, idącym do pracy wcześniej.

— **Komunikat Komisji Przywozu i Wywozu.** Państwowa Komisja Przywozu i Wywozu (Warszawa, Elekoralna 2) podaje do wiadomości zainteresowanych kół handlowych, iż składane do Komisji podania o przywóz i wywóz powinny zawierać obojętnie następujące dane: 1) nazwisko i adres petenta, 2) ścisłą nazwę towaru, 3) wagę (albo ilość sztuk), 4) wartość towaru, 5) kraj, z którego towar przychodzi, albo do którego wychodzi, 6) urząd celny polski, 7) waluta, w jakiej ma być dokonana opłata towaru, 8) miejsce, termin i sposób opłaty, 9) za czym pośrednictwem będzie do-

konana opłata i 10) czy i kto gwarantuje opłatę.

Petenci winni od podaję załączać notarialny odpis patentu, który pozostaje przy aktach w sekretarjacie Komisji. Przy następnych podaniach odpisu patentu składać nie należy.

Do podań o przywóz artykułów już zakupionych, albo zapłaconych mają być obojętnie dołączone oryginalne faktury, rachunki lub inne dokumenty, stwierdzające zapłatę, z polskimi odpisami wszystkich załączonych dokumentów.

Do faktur lub rachunków, wystawionych na kilka rozmaitych towarów, winne być dołączone specyfikacje towarów w trzech egzemplarzach, z podaniem jednostkowych cen i ogólnej wartości towaru.

Wszystkie podania, reklamacje i t. p. wnoszone do Państwowej Komisji Przywozu i Wywozu mogą być składane tylko bezpośrednio przez nadawców albo odbiorców towarów osobiście, lub dla zamiejscowych — pocztą. Nadawcy i odbiorcy towarów, składający podania osobiście, winni mieć przy sobie legitymację.

Od firm komisowych i ekspedycyjnych podania, ani wogóle jakiegokolwiek akty przyjmowane nie będą, nadsyłane pocztą zwracane będą bez rozpatrzenia.

Na podaniu powinny być naklejone znaczki skarbowe na sumę 4 marek (albo 7 koron) na każdym arkuszu załączania, faktury, rachunku, pokwitowania, specyfikacji i t. p. na sumę 1 marki (albo 1.70 hal.)

Podania nieodpowiadające powyższym wymaganiom będą zwracane potentom bez rozpatrzenia.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“

Na Wojsko polskie, do dys. sek. opieki nad żoł. pol. przy Stow. Zjed. Polek zebrano w kościele w Ilży kor. 870, X. kor. 52.

Na biednych do uznania Redakcji skład № 4, przy Wydziale Aprowizacji w Radomiu kor. 85.

Z KRAJU.

W Kielcach odbyła się wielka uroczystość zamienienia cerkwi przy ulicy 3 Maja na kościół garnizonowy. Mury kościoła poświęcił biskup polowy ks. Gall w obecności licznych przedstawicieli wojska i duchowieństwa.

W powiecie Radzyńskim, ziemi siedleckiej jest do obsadzenia kilkadziesiąt posad tymczasowych nauczycieli przy szkołach nowoorganizowanych.

Podania z dołączeniem wiarygodnego odpisu świadectwa szkolnego, przysyłać należy do Inspektora szkolnego w Radzynie. 2714—3

P. K. P.

W zależności od zmiany kursowania pociągów Warszawa, Kraków, Paryż, uległy również zmianie pociągów kąpielowe, a mianowicie: pociąg który do 3/7 odchodził z Zakopanego, Krynicy i Iwonicza w piątki, a z Warszawy w soboty, od daty powyższej kursuje z Zakopanego, Krynicy i Iwonicza w czwartki z Warszawy zaś w piątki. 2719—3

Tekturę smołowcowa, Smołowiec, Cement, Gwoździe.

poleca

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

OGŁOSZENIE.

Okręgowy Zarząd Dóbr Państwowych w Radomiu ogłasza licytację za pomocą deklaracji zapieczętowanych na wywóz drzewa użytkowego i opałowego ze zrębów: „Cmińsk“ „Bór“ i „Występa“ w Nadleśnictwie Samsonów do tartaku rządowego, lub do składu przy stacji Zagnańsk. Warunki przeglądać można w Radomiu w Okręgowym Zarządzie Dóbr Państwowych, w Kielcach w Nadleśnictwie u Inspektora Lasów i w Samsonowie w Nadleśnictwie. Deklaracja winna być złożona przed 20 lipca 1919 r. 2678—3

Naczelnik Zarządu: (—) **Kruszewski.**

Zostawione

przez klienta w dniu 2 lipca asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej w kantorze wymiany M. Wajsfelisz w Radomiu ul. Lubelska 29 są do odebrania tamże za udowodnieniem własności. 2718—1

Kaszel, chrypkę, duszność



usuwają „Pastylki Belgjskie“ z marką „Kogut“ (Krajowe Valda). Żądać w aptekach, składach aptecznych „Pastylek Belgjskich“ z marką „Kogut“. 2260—49

Dr. Antoni Tarnawski

Kierownik Sanatorium i zakł. Kumysowego w Sławucie na Wołyniu.

Choroby wewnętrzne i dziecięce

Specjalność choroby piersiowe.

Radom, Ogrodowa 7 m. 1.

Przyjmuje 4—6. 2600—10

Powiatowy lekarz

weterynaryjny, B. Wiszniewski, przyjmuje interesantów od godz. 9 do 1 w Komisarjacie, od 3 do 7 w mieszkaniu, Marjańska 4 m. 19. 2692—3

Zniwiarki

szwedzkie „Herkules“ sprzedaje A. Musielski w Opatowie. 2691—3

Francuskiego niemieckiego (z dobrą wymową) i oczuciowej gry na fortepianie udziela T. Czerwiński Radom, Lubelska 59 m. 7 oficyna na lewo. 2074—3

Tokarnia Suportowa i motor dwukonny z transmisią do sprzedania Lubelska № 21 Blicher. 2710—8

Podpisujemy Pożyczkę Państwową.

Nowości!!!

Zwyczaże towarzyskie—(le savoir vivre) w ważniejszych okolicznościach życia przyjęte.

Zbierzchowski—Człowiek o dwu twarzach Kr. 18.50.

Mieczysław Rudeński—Beatrycze Kr. 18.

A. Porębski—Taktyka Kr. 4.60.

Kisielewski—Juliusz Syreń Kr. 18.50.

Artur Schröder—Orleńta Kr. 9.

Jan Gella — Ruski miesiąc I/XI—22/XI 1918 r. Kr. 33.

Ewers — Uczeń Czarnoksiężki powieść Kr. 35.

Mamaoli ze wstępem Przyby szewskiego Kr. 28.60.

Skarszewski—Rumak Światowida (karykatura wczorajsza Kr. 18.

Bib. Boya tom. 52.

Balzac—Muza z zaśianka Kr. 17.70.

do nabycia w księgarni

Edward Suchański, Radom.

Studentka udziela korepetycji, przygotowuje do egzaminów i poprawek. Znajomość języków. Wysoka 25 m. 6. 2693—5

Wyżel niemieckiej rasy ułożony do sprzedania Rynek 11 u stróża, 2716—3

W Rajcu pokój z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość Wysoka № 4 m. 1. 2715—1

Choroby. Żołądka, Kiszka, Obstrukcje leczy „Szwajcarskie gorzkie ziło D-ra Bauera“. Żądać w aptekach, składach aptecznych. 2259—49



Choroby. Żołądka, Kiszka, Obstrukcje leczy „Szwajcarskie gorzkie ziło D-ra Bauera“. Żądać w aptekach, składach aptecznych. 2259—49